

Uzbrojony obywatel zapobiegł masakrze na Florydzie

9 sierpnia 2018

Na Florydzie mogło dojść do kolejnej masowej strzelaniny. Na szczęście, szaleniec z bronią został powstrzymany przez uzbrojonego obywatela. Jest to kolejne tego typu zdarzenie, które jest niechętnie relacjonowane przez media.

Strzelanina miała miejsce w sobotę w parku w Titusville podczas wydarzenia, w którym brało udział ponad 150 studentów. Napastnik otworzył ogień w kierunku tłumu, lecz okazało się, że nie był on jedyną uzbrojoną osobą. Jeden z obywateli niemal natychmiast unieszkodliwił agresora, strzelając mu w głowę. Mężczyzna przeżył i w stanie krytycznym trafił do szpitala, lecz jest on jedynym poszkodowanym w tym całym zajściu.

Policja potrzebowała kilku minut, aby zareagować. W tym czasie mogło zginąć wiele osób. Bohaterski czyn pozwolił zapobiec masakrze, lecz liczne media nawet nie wspominają o tym zdarzeniu. Nie jest to zresztą pierwszy taki przypadek.

Przeciwnicy dostępu do broni palnej twierdzą, że broń zabija i należy ją zakazać. Jednak zdelegalizowanie broni będzie oznaczało, że porządni obywatele nie będą mieli szans, aby obronić się przed uzbrojonymi bandytami. Przestępcy tak czy inaczej zdobędą broń – w przeciwieństwie do uczciwych obywateli. W takich sytuacjach kluczowe są pierwsze sekundy i minuty, czyli czas, w którym policja zazwyczaj nie jest w stanie zareagować.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: [FoxNews.com](https://www.foxnews.com)

Źródło: [ZmianyNaZiemni.pl](https://zmiany.naziemni.pl)